

Sygn. akt I C 149/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Cybulska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Lisiowska

na rozprawie w dniu 15 lipca 2013 roku rozpoznał sprawę

z powództwa K. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w L., zastępowanemu procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie

- I. oddała powództwo;
- II. nie obciąża powoda K. Z. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;
- III. przejmuje na Skarb Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Sygn. akt I C 149/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 lutego 2012 roku (data nadania do sądu 27 lutego) powód K. Z. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa- Aresztu Śledczego w L. kwoty:

3.000 złotych za każdy pełny miesiąc pobytu w AŚ w L. z tytułu przeludnienia, tj. za 19 miesięcy i 15 dni, czyli łącznie kwoty 57.000zł

15.000zł jednorazowego odszkodowania z tytułu łamania praw człowieka i osoby pozbawionej wolności

15.000zł zadośćuczynienia z tytułu poniesionych krzywd i wynikających z nich konsekwencji zdrowotnych oraz urazów psychicznych związanych z traumatycznymi przeżyciami podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesowych, zwolnienie go od kosztów sądowych i opłat oraz ustanowienie pełnomocnika..

W uzasadnieniu podniósł, że w AŚ L. przebywał od 30.05-15.11.2007r, 20.01.2008r. – 29. 04. 2008r, 04.06.2008r.- 04.05.2009r. Przez cały ten czas przebywał w przeludnionych celach i żadna z cel nie spełniała warunków określonych w art. 110§2 kkw. Przebywanie w przeludnionych celach jest postępowaniem niehumanitarnym, nie służy resocjalizacji. Powód narażony był w przeludnionych celach na szereg różnych patologicznych zachowań, agresji współosadzonych, które to pozostawiły trwałe ślady w psychice powoda doprowadzając do ogólnej nerwicy i depresji. Zdaniem powoda tak długi okres przebywania w celach przeludnionych nie może być usprawiedliwiony art. 248kkw. Zdaniem powoda żadna z cel, w których przebywał nie spełniała norm socjalno-bytowych. Cele były brudne zawilgocone, zagrzybione, na podłogach i w kącie sanitarnym były insekty, brak było w celach ciepłej wody. To wszystko nie pozwalało utrzymać elementarnych zasad higieny.

W związku z tym powód poniósł nieodwracalny uszczerbek na zdrowiu w postaci wielu chorób, ogólnej nerwicy i depresji, dlatego też pozew stał się zasadny (pozew – k. 2-8).

W piśmie procesowym z dnia 25. 06.2012r. powód rozszerzył żądanie pozwu za kolejny okres pobytu w pozwanej jednostce tj. od dnia 14.12.2011r. do dnia 17.05.2012r. wskazując, że przebywał na Oddziale V w celi 16, gdzie osadzone były 4 osoby a zbliżony metraż to ok. 12m². Wartość dochodzonych roszczeń powód rozszerzył do kwoty 102.000zł. (k.62-67)

Postanowieniem z dnia 20 marca 2012r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości oraz oddalił wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu(k. 13)

W wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 6 marca 2013 powód wskazał, że naruszona została jego psychika (k.180v).

Strona pozwana, zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew z dnia 29 maja 2012r (data nadania do Sądu) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej na podstawie ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że zarzuty powoda są bezpodstawne, zaś to na nim spoczywa ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, czego ww. nie uczynił. Ponadto samo osadzenie skazanych w przeludnionej celi nie jest przesłanką wystarczającą do uwzględnienia zażądania zasądzenia zadośćuczynienia. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie, w jakim wiąże się ono z warunkami osadzenia powoda w pozwanych jednostkach penitencjarnych w okresie powyżej 3 lat wstecz od daty wniesienia pozwu (odpowiedź na pozew – k. 21-29).

W piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2012 r. strona pozwana podniosła, że w związku z rozszerzeniem powództwa przez powoda podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosi o oddalenie powództwa w całości. Podniesiono, że powód przebywając od dnia 14 grudnia 2011r do 17 maja 2012r w AŚ w L. miał zapewnioną powierzchnię mieszkalną tj 3m². We wskazanym okresie w stosunku do powoda nie były wydawane indywidualne decyzje o umieszczeniu go w celi niespełniającej normy powierzchniowej. (pismo k. 71-72).

Strony podtrzymywały swoje stanowiska do zamknięcia rozprawy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. Z. przebywał w Areszcie Śledczym w L.:

- od 30 maja 2007roku do dnia 16 listopada 2007roku

- od 21 stycznia 2008r. do dnia 7 kwietnia 2008roku

- od 4 czerwca 2008 roku do dnia 5 maja 2009roku (w tym czasie korzystał z 11 przepustek)

- od dnia 28 listopada 20011 roku przy czym od 13 grudnia 2011 roku do 17 maja 2012 roku przebywał na oddziale mieszkalnym V w celi nr 16 (bezsporne).

W latach 2007 -2009roku w Areszcie Śledczym w L. utrzymywało się przeludnienie na poziomie od 102,4-115,7% (dowód pismak.36-37, 39-42). W czasie tym dyrektor jednostki wydawał zarządzenia w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosiła mniej niż 3 m² na osobę i informował o tym Sąd Penitencjarny. W w/w okresach do 5 maja 2009roku powód przebywał w celach, gdzie powierzchnia nie spełniała normy(pismo k. 43, 108-109). W okresie od 30 listopada 2011roku do 16 lipca 2012r. w jednostce nie wydano decyzji o umieszczeniu powoda w warunkach w których powierzchnia nie spełniałaby normy(k. 73,118). W okresie od 13

grudnia 2011r do 17 maja 2012 roku powód przebywał w oddziale V celi nr 16, której powierzchnia wynosi 12,81m² z liczbą miejsc na 4 osoby(pismo k. 194).

W listopadzie 2008 roku a także styczniu i listopadzie 2009 roku oraz styczniu 2012 roku AŚ w L. wizytowany był przez sędziów penitencjarnych, którzy stwierdzili prawidłowe funkcjonowanie jednostki (k.44-56,75-88). Lustracja obejmowała m.in. warunki bytowe osadzonych, stan opieki medycznej, stan sanitarny i działalność kulturalno-oświatową. Stan i wyposażenie cel nie budziły zastrzeżeń, pomieszczenia były czyste, ogrzewane i odpowiednio oświetlone. Nie budził zastrzeżeń również stan sanitarny. W odniesieniu do warunków żywieniowych podkreślono, że stan kuchni i pomieszczeń przykuchennych spełnia obowiązujące standardy. Normom odpowiadały też normy żywieniowe.

W w/w jednostce penitencjarnej możliwe jest skorzystanie z usług różnego rodzaju lekarzy specjalistów w ramach ambulatorium a w przypadkach uzasadnionych w placówkach publicznej służby zdrowia poza terenem Aresztu Śledczego. Powód korzystał z porad psychologa, lecz nie był z tych sesji terapeutycznych zadowolony i uznał, że nie będzie korzystał z tych wizyt(zeznania powoda k. 181v).

Dział kwatermistrzowski zajmuje się logistyką i zapewnieniem warunków socjalno-bytowych w jednostce penitencjarnej. Każdy osadzony ma do swojej dyspozycji łóżko, taboret, miejsce do siedzenia przy stole i szafkę. Nie jest możliwa sytuacja, żeby osadzony nie miał łóżka, nawet w sytuacji przeludnienia do cel dostawiano łóżka.. Raz w tygodniu jest przewidziana łaźnia dla osadzonych. Są oni ponadto wyposażeni w podstawowe środki higieniczne. W jednostkach penitencjarnych regularnie odbywają się kontrole sanitarne. W celach o porządek dbają osadzeni, którzy dostają środki czystości. Każda z cel jest wyposażona w urządzenia sanitarne, a remonty są dokonywane na bieżąco. Zapewniony jest odpowiedni poziom wentylacji, zaś przewody kominowe i wentylacyjne są stale kontrolowane. Osadzeni mają dostęp do prasy, księgozbioru, mogą również korzystać ze świetlicy oraz z infrastruktury sportowej. W okresach największego przeludnienia zdarzały się sytuacje, że świetlice były adoptowane na cele (dowód: protokoły kontroli i wizytacji – , częściowo przesłuchanie powoda K. Z. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 180v-181). Powód korzysta z zajęć rysuje, maluje na szkle aczkolwiek zarzuca, że zbyt długo musi oczekiwać na przybory do rysunku.

Powód trafiając do jednostki umieszczany był w tak zwanych celach przejściowych, gdzie byli również osadzeni deklarujący przynależność do podkultury więziennej, jednak po kilku dniach powoda przenoszono do celi z osobami które nie deklarowały przynależności do osób tzw. grypsujących. Było to w roku 2007 i 2009. Powód w czasie pobytu w Areszcie Śledczym pracował m. in na cmentarzu, w jednostce miał też funkcje sprzątającego oraz roznoszącego posiłki, pracował też w bibliotece(zeznania powoda, nagranie z monitoringu).

Powód ma obecnie 26 lat. Ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane i Sąd również nie znalazł powodów, dla których miałyby odmówić im waloru wiarygodności.

Przesłuchanie powoda K. Z. w trybie art. 299 k.p.c. (k. 180v-181v) stanowiło podstawę ustaleń faktycznych jedynie w zakresie tego, że w jednostce penitencjarnej panowało przeludnienie, że powód wykonywał zajęcia funkcyjne, korzystał z pomocy psychologicznej. W tym zakresie znajdują one potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym, w szczególności pismach pochodzących od strony pozwanej. W pozostałym zakresie nie zostały uwzględnione, gdyż dotyczyły subiektywnej oceny funkcjonowania jednostki penitencjarnej, co nie miało znaczenia dla ustalenia faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia. W szczególności nie podzielił Sąd zeznań powoda, gdzie twierdził, że w grudniu 2011 aż do maja 2012r. przebywał w celi, która nie spełnia wymogu metrażowego. Powierzchnia celi numer 16 na oddziale V wynosi 12,81m², to nawet przy założeniu, że osadzone były tam 4 osoby (co przyznał powód) minimum ustawowe było zachowane. Nie znalazły też potwierdzenia zarzuty powoda co do stosowanej wobec niego presji psychicznej przez funkcjonariuszy przejawiającej się w nakazywaniu „ dolewania wody do herbaty”. Przedstawione

nagrania z monitoringu w czasie, kiedy powód zatrudniony był w oddziale, jako wydający posiłki nie potwierdziły powyższego zarzutu.

Sąd nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie pomiaru celi numer 16 na oddziale V, bowiem brak było podstaw do kwestionowania informacji pozwanego, co do wielkości tej celi, ponadto zważyć należy, że powierzchnia ta zbliżona była do informacji, jakie wskazał powód w swoim piśmie z dnia 25 czerwca 2012r. Sam zaś fakt, że na przedmiotowej powierzchni ustawione były elementy wyposażenia jest jedynie kwestią interpretacji jak winno być mierzone ustawowe minimum 3m².

Stan prawny

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu w całości.

Powód jako podstawę swojego żądania wskazał art. 23,24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. art.417 kc, art. 4 k.k.w. i art. 110 k.k.w. i art. 3 Konwencji Praw Człowieka. W związku z tym uznać należy, że jego roszczenie zmierza do uzyskania ochrony prawnej w zakresie naruszonych dóbr osobistych, przejawiających się w bezprawnym zachowaniu funkcjonariuszy publicznych wobec ww. w czasie, gdy powód przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej. Dodać należy, że na rozprawie dnia 6 marca 2013r. powód sprecyzował, że roszczeń dochodzi z tytułu naruszenia dóbr osobistych (k. 180v).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. przedawnieniu podlegają roszczenia o charakterze majątkowym, a zatem nie może budzić wątpliwości adekwatność podanej normy prawnej w niniejszej sprawie. Skoro powód opiera roszczenie na zapłacie zadośćuczynienia, to trafnie strona pozwana wskazuje, że jego roszczenia częściowo się przedawniły i w tym zakresie zarzut zasługuje na uwzględnienie.

K. Z. wniósł pozew w dniu 27 lutego 2012 roku (k. 12 - data nadania pozwu), a zatem ocenie w niniejszym postępowaniu podlegać będą jedynie te zachowania, z którymi powód łączy odpowiedzialność Skarbu Państwa, a które nastąpiły od dnia 27 lutego 2009 roku. Dopiero, bowiem z chwilą wniesienia pozwu został przerwany bieg terminu przedawnienia, co do roszczeń, które na datę wniesienia pozwu nie były jeszcze przedawnione (art. 124 k.c.). Z uwagi, zatem na zasadność przedmiotowego zarzutu, nie ma potrzeby oceny przesłanek odpowiedzialności za zachowania sprzed daty 27 lutego 2009 roku (zob. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 17.02.2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114) . Reasumując, w niniejszym postępowaniu nie podlegały ocenie roszczenia powoda w zakresie, w jakim dotyczyły zdarzeń od dnia 30 maja 2007 roku (początek bezprawnego zachowania według powoda) do dnia 26 lutego 2009 roku. W tej części doszło, bowiem do ich przedawnienia, a zatem nie mogły one podlegać uwzględnieniu.

Wskazać należy, że wymóg zapewnienia przez Rzeczpospolitą Polską godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków państwa prawa. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie naruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są postanowienia art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.),

wprowadzające wyżej wskazane standardy na grunt prawa polskiego (zob. uzasadnienie wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13).

Dobra osobiste w polskim prawie cywilnym są ujmowane w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką, decydujące o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej, uznane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny (zob. wyrok SN z 10.06.1997 r., II CR 187/77, LEX nr 7947; wyrok SN z 6.05.2010 r., II CSK 640/09, LEX nr 598758; A. Cisek, P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 58). Istotą dóbr osobistych jest ścisły związek z podmiotem, któremu przysługują. Art. 23 k.c. zawiera ich przykłady, przy czym katalog tych dóbr jest otwarty. O ile powołany przepis statuuje samą zasadę ochrony dóbr osobistych, to przesłanki takiej ochrony zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c. Została ona uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek w postaci zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawnego charakteru działania wywołującego powyższy skutek (zob. wyrok SA w Warszawie z 2.12.1999 r., III APa 53/99, OSA 2000, nr 7-8, poz. 35).

Niewątpliwym ułatwieniem w zakresie dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, jest ustanowienie przez prawodawcę domniemania tej bezprawności, co w realiach procesowych oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, która to domniemanie musi obalić. Jedną z niekwestionowanych przyczyn wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego jest działanie pozwanego w ramach porządku prawnego, czyli wszelkie te przypadki, gdy normy prawa przedmiotowego usprawiedliwiają i legalizują wkraczanie w sferę cudzych dóbr osobistych (zob. wyrok SA w Gdańsku z 25.04.2006 r., I ACa 1877/05, LEX nr 466363). Powyższe nie oznacza jednak, że powód jest całkowicie zwolniony z obowiązków przewidzianych w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. To na nim ciąży w procesie obowiązek udowodnienia, że konkretne dobra osobiste zostały w ogóle naruszone lub zagrożone, iż to naruszenie jest wynikiem działań pozwanego, a ponadto, że wnioskowany sposób ochrony dobra (ewentualnej rekompensaty szkody niemajątkowej) jest adekwatny i właściwy do zastosowania w realiach stanu faktycznego (zob. wyrok SN z 17.06.2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404). Wskazany obowiązek procesowy jest tym bardziej istotny, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie oraz, czy zachowanie innej osoby, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, może obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (zob. wyrok SN z 17.09.2004 r. V CK 69/04, LEX nr 197661; wyrok SN z 25.04.1989 r., I CR 143/89, LEX nr 5282; wyrok SN z 23.05.2002 r., IV CKN 1076/00, OSN 2003, nr 9, poz. 121; wyrok SN z 11.03.1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, nr 6-7, poz. 193). Oceniając przesłankę naruszenia (zagrożenia) dóbr osobistych abstrahować zatem należy od odczuć subiektywnych osób pokrzywdzonych, ich ewentualnych wartości, uczuć i stanu psychicznego. W judykaturze wprost wskazuje się, że dopiero po ustaleniu, iż powód udowodnił fakt naruszenia dobra osobistego, rozumianego jak wyżej, Sąd winien w dalszej kolejności ustalać, czy działanie pozwanego było bezprawne (zob. powołany już wyrok SN z 17.06.2004 r.).

Należy podnieść, że ukształtowany obecnie kontradiktoryjny model polskiego procesu cywilnego wyklucza, co do zasady, działanie Sądu z urzędu w fazie postępowania dowodowego, przenosząc ten ciężar na same strony (zob. wyrok SA w Katowicach z 27.05.2008 r., V ACa 175/08, LEX nr 465069; wyrok SN z 28.01.2004 r., IV CK 417/02, LEX nr 558607). Wskazuje się wręcz, że poszukiwanie za stronę dowodów przez Sąd orzekający, na okoliczności przemawiające za jej stanowiskiem, stanowi wyręczenie jej w obowiązkach i naraża Sąd na zarzut nierównego traktowania stron procesu (tak SN w wyroku z 12.03.2010 r., II UK 286/09, LEX nr 602705). Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana faktycznie i prawnie, powód zaś prawidłowo i w sposób jasny formułował swoje żądania, wnioski, oświadczenia.

W realiach niniejszej sprawy powód żądał zasądzenia łącznie kwoty 102 000 złotych, nie uzasadniając tak oznaczonej wysokości roszczenia (np. 3000zł za jeden pełny miesiąc pozbawienia wolności), powołując się jedynie na to, że przebywał w przeludnionych celach, nieodpowiednio wyposażonych, brudnych, gdzie nie przestrzega się standardów higieny. W ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił, że następstwem bezprawnego działania funkcjonariuszy publicznych było powstanie u niego poczucia krzywdy (szkody majątkowej) z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Przechodząc do kwestii zasadności roszczenia w zakresie naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez przebywanie przez niego w przeludnionych celach wskazać należy, że problematyka ta była ostatnio przedmiotem pogłębionej analizy Sądu Najwyższego. Wyrażony nawet został pogląd, że samo osadzenie w warunkach niezapewniających 3 m² powierzchni na osadzonego **hipotetycznie** może stanowić, *prima facie*, wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia godności osadzonego, lecz na nim ciąży obowiązek udowodnienia, iż w realiach danego, konkretnego stanu faktycznego element ten istotnie przewyższył poziom nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia nie składa się, bowiem wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi, ale także inne parametry, jak przykładowo: dostęp do światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z posługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu. Oznacza to, że nie ma żadnych podstaw do przyjmowania „automatyzmu” naruszania dóbr osobistych osadzonych, a na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia, że istotnie naruszono jego dobra i wyrządzano mu krzywdę, choćby poprzez wykazanie dręczenia lub upokarzania (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Wskazuje się ponadto, że nie każde ustalone faktycznie naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do ochrony i zadośćuczynienia, o ile inne parametry odbywania kary sprawiają, iż poczucie krzywdy w ogóle nie może powstać lub zostaje osłabione (zob. postanowienie SN z 7.12.2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie, w świetle ustaleń faktycznych, wymienione wyżej przepisy Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego, ustawy kodeks karny wykonawczy oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, nie zostały – wbrew głosownym zarzutom strony – naruszone. Pozostaje poza sporem, że godziwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności to nie tylko zapewnienie odpowiedniej powierzchni życiowej osadzonym. Jest to warunek istotny, ale nie rozstrzygający. Równie ważne są, co podano we wcześniejszej części rozważań, inne warunki, jakie panują w jednostce penitencjarnej, które wpływają na ocenę godziwego odbywania kary pozbawienia wolności. Godność osobista człowieka, czyli poczucie własnej wartości jest tym elementem osobowości człowieka, który kształtowany jest nie tylko przez niego samego, ale także przez okoliczności zewnętrzne. Subiektywne odczucia naruszenia własnej godności mogą być, zatem obiektywnie nieuzasadnione, a widoczne będzie to szczególnie u osób nadmiernie wyczulonych na punkcie własnej wartości. Dlatego decydujące w ocenie, czy nastąpiło naruszenie godności osobistej, muszą być kryteria obiektywne. W przedmiotowej sprawie dla oceny, czy godność powoda została naruszona, ma całokształt działalności pozwanego w zakresie zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności i stwierdzić należy, że pozwany dokłada starań, aby takie warunki wszystkim osadzonym zapewnić.

Odnosząc się do zagadnienia przeludnienia cel mieszkalnych w zakładach karnych, należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 110 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997, nr 90, poz. 557 z późn. zm., dalej: k.k.w.), stanowiącego, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m². Natomiast zgodnie z treścią art. 248 § 1 k.k.w., w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Wprawdzie przepis art. 248 k.k.w. został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 26.05.2008 r. z uwagi na jego niezgodność z przepisami Konstytucji RP (SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62), jednak odroczone utratę jego mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. od dnia 5 czerwca 2008 roku (Dz. U. z 2008 r., Nr 96, poz. 620). W związku z tym wskazany powyżej przepis utracił moc obowiązującą z dniem 5 grudnia 2009 roku. Natomiast do tego czasu przepis ten mógł być stosowany w takim samym zakresie jak przed orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i jego prawidłowe zastosowanie nie może być uznane za bezprawne. Zgodnie z przeważającymi w doktrynie i orzecznictwie koncepcjami, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdza on niekonstytucyjność przepisu i jednocześnie odracza czas jego wejścia w życie,

odnosi skutki jedynie do zdarzeń powstałych po upływie stosownego okresu (zob. postanowienie SN z 30.05.2003 r., III CZP 34/03, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 2004, nr 2, poz. 30; wyrok SN z 21.11.2003 r., I CK 323/02, OSNC 2004, nr 6, poz. 103; uchwała SN z 7.12.2007 r., III CZP 125/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 138; M. Safjan, Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, „Państwo i Prawo” 2003, nr 3, s. 5; Z. Radwański, Zmiany w KC dotyczące odpowiedzialności organów wykonujących władzę publiczną, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 21, s. 975). W związku z powyższym, przepis ten w pełni znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, zgodnie z powołanymi w stanie faktycznym decyzjami dyrektora Aresztu Śledczego w L.w okresach, w których powód tam przebywał i w czasie, gdy występowało w konkretnych celach przeludnienie.

Ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólna pojemność tych zakładów (Dz. U. z 2006 r., Nr 65, poz. 459) określają w § 1 ust. 1, że w wypadku, gdy liczba osadzonych zakwaterowanych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz podległych im oddziałach zewnętrznych, zwanych dalej "zakładami", przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, Dyrektor Generalny Służby Więziennej, w terminie 7 dni od dnia przekroczenia pojemności, przedstawia informację o tym, zwaną dalej "informacją", Ministrowi Sprawiedliwości, dyrektorom okręgowym Służby Więziennej oraz dyrektorom zakładów. Z kolei § 2 stanowi, że po otrzymaniu informacji dyrektor okręgowy Służby Więziennej oraz dyrektor zakładu jest obowiązany, każdy w zakresie swojego działania, podjąć czynności mające na celu przystosowanie pomieszczeń niewliczanych do pojemności zakładu do wymogów cel mieszkalnych (§ 2 ust. 1). Na dodatkowe cele mieszkalne, o których mowa w ust. 1, nie mogą być przeznaczone pomieszczenia, które są niezbędne dla zachowania prawidłowego funkcjonowania zakładu (§ 2 ust. 2). W dodatkowych celach mieszkalnych zakwaterowuje się osadzonych na czas określony po przekroczeniu pojemności zakładu (§ 2 ust. 3). W wypadku wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych osadzonych można umieścić na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej, niż 3 m² (§ 2 ust. 4).

Tak więc w czasie obowiązywania tych przepisów, powód mógł być osadzony w warunkach z przekroczeniem normy obszarowej, o ile wynikało to z treści wskazanych powyżej decyzji. Jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, powód przebywał w celi z naruszeniem wymogu minimum 3 m² przypadających na osobę w celi w okresie od dnia 27 lutego 2009 roku (początek zdarzeń, które stanowią przedmiot niniejszego postępowania wobec skuteczności zarzutu przedawnienia) do dnia 1 grudnia 2009 roku . po tym terminie pozwana jednostka zapewniła wszystkim osadzonym 3m2 powierzchni mieszkalnej w tym okresie tj. od 27 lutego 2009 do 5 maja 2009r. rzeczywiście K. Z. przebywał w celi numer 21 Oddziału IV gdzie powierzchnia na jednego osadzonego wynosiła 2,19m2(pismo k.109), zaś po 1 grudnia 2009 roku powierzchnia ta spełniała normy dla wszystkich osadzonych w tym dla powoda.

W świetle powyższego nie sposób jednak uznać, że to zachowanie było bezprawne, a zatem uzasadniające odpowiedzialność Skarbu Państwa. Jak wskazał SN w wyroku z 2.10.2007 r. stanowiący, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego. Jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej, niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. było zgodne z prawem (II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 75).

W realiach niniejszej sprawy nie można, zatem przyjąć bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa. A zatem mimo, że okoliczność czasowego przeludnienia w Areszcie Śledczym w L. wystąpiła to jednak w niniejszej sprawie nie stanowi ona uzasadnionej podstawy do uwzględnienia powództwa. Zarzut przeludnienia był głównym zarzutem podnoszonym przez powoda, na którym powód opierał roszczenie i zasadność zadośćuczynienia (vide zeznania powoda k.181).

Jak wskazano wyżej samo przeludnienie cel, w których przebywał powód, nie może stanowić samoistnej podstawy do żądania zasądzenia zadośćuczynienia i w żadnym wypadku nie można mówić, że sam ten fakt narusza godność osobistą osadzonego. O ewentualnym naruszeniu tej godności można by, bowiem mówić jedynie w sytuacji, gdyby

poza przeludnieniem brakowało właściwie wykonanych urządzeń sanitarnych, celi nie byłaby należycie wentylowana, nie zapewniono by wszystkim skazanym odpowiedniego miejsca do spania oraz nie mogliby oni korzystać z różnych form zaangażowania oświatowo – kulturalnego, czy też z zajęć sportowych (zob. uzasadnienie wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Powyższe potwierdza także wyrok SN z 7.11.2000 r. stanowiący, że w przypadku osób skazanych istnieje większa trudność w ocenie naruszenia ich dóbr osobistych, a to z uwagi na fakt, iż samo pozbawienie wolności jest już ze swej istoty naruszeniem dobra osobistego w postaci wolności i godności. Samo pozbawienie wolności na skutek tymczasowego aresztowania, czy też w oparciu o wyrok skazujący, jak i wszelkie procedury, którym podlega osadzony w zakładzie karnym są jednak przewidziane prawem. Tak więc o naruszeniu dóbr osobistych skazanego można mówić dopiero wówczas, gdy dobra te zostają naruszone wskutek działań nieprzewidzianych procedurą regulującą pozbawienie wolności. Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., jeśli jest ono dokonane w granicach określonych tym porządkiem (I CKN 1149/98, LEX nr 50831).

W sprawie niniejszej nie można uznać również, aby w pozwanej jednostce w czasie, kiedy przebywał powód doszło do naruszenia dyspozycji art. 110 § 2 zd. 2 k.k.w. Z materiału dowodowego wynika, że pomimo trudnych warunków mieszkalnych w jednostce, warunki te pozostawały w zgodzie z przepisami prawa: cele są wentylowane, osadzeni mają możliwość utrzymania higieny osobistej oraz korzystania ze sprzętu kwaterunkowego w celach. Pomieszczenia, w których przebywał powód, były prawidłowo wentylowane i oświetlone, ich remonty odbywały się zaś na bieżąco. Należy również wskazać, że ta jednostka penitencjarna podlegała częstej kontroli, zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej. Przeprowadzone kontrole nie stwierdziły nieprawidłowości, w tym zarzucanych w pozwie. Wobec powyższych ustaleń nie sposób przyjąć bezprawności zachowania w tym zakresie. Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych, w których przebywał powód były, zatem prawidłowe i zgodne z wymogami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820). Cele wyposażone były w węzły sanitarne oddzielone od pozostałej części celi mieszkalnej w sposób zapewniający intymność oraz sprzęty niezbędne do życia i prawidłowego funkcjonowania, a w szczególności do zachowania porządku i higieny.

Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że zgodnie z art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w., osadzony ma w szczególności obowiązek przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa. Wygląd estetyczny celi mieszkalnej zależy, zatem od osób w niej przebywających, które otrzymują od administracji jednostki penitencjarnej odpowiednie środki do utrzymania czystości. Zarzuty powoda w tej części gdzie twierdzi, że ilość i jakość tych środków była niezadowolająca są bardzo ocenne. Z jednej strony mieć należy na uwadze, że na rynku występują środki czystości lepszego gatunku, ale z drugiej nie można też zapominać, że jednostka gospodaruje określonym budżetem w ramach, którego zapewnić musi osadzonym inne potrzeby, a zatem przy wyborze produktów musi kierować się nie tylko ich jakością, ale i ceną.

Ponadto, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut niewłaściwego rozmieszczenia to jest z osobami tzw. grypsującymi. Jak powód sam wskazał w swoich zeznaniach po zgłoszeniu do wychowawcy tego problemu, po kilku dniach był przenoszony do innej celi. Wspomnieć również należy nie jest to pierwszy pobyt powoda w izolacji, a zatem trafiając po raz kolejny do jednostki penitencjarnej przynajmniej winien był liczyć się, że znajdzie się wśród osób o różnym stopniu zdemoralizowania.

Powód miał też dostęp do opieki medycznej i psychologicznej, z której nota bene sam nie chciał korzystać. W tej sytuacji uskarżanie się z jednej strony na dolegliwości na tle psychicznym z drugiej zaś wyrażanie niechęci i odmowa korzystania z dostępnej pomocy a następnie czynienie z tego zarzutu jest co najmniej irracjonalne. W trakcie procesu powód zgłaszał również zarzut braku intymności podczas kąpieli z powodu braku osłon w łaźni, złe normy żywnościowe, nieprzestrzeganie higieny, złej jakości materace i poduszki oraz pościeli. Jak podniesiono wyżej jednostka podlega kontroli zewnętrznej sanitarnej i takowe kontrole przeprowadzane były a ich wyniki nie wykazały większych nieprawidłowości. Kontroli zewnętrznej podlegają również normy żywnościowe. Również i tego typu kontrole nie stwierdziły, aby w tej jednostce nieprzestrzegane były normy ilościowe i jakościowe. Dodać też trzeba, że przepisy nie nakazują wydzielania w łaźniach ścianek działowych, toteż również i ten zarzut powoda o braku

intymności podczas kąpieli nie może być uznany za bezprawny, podobnie jak zarzut przeszukania po każdym widzeniu, bowiem tego typu działania są przewidziane prawem.

Za nieuzasadnione uznać należy stwierdzenie powoda, że warunki jego osadzenia były obiektywnie niehumanitarne i niehumanitarne, a tym samym, iż doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, dokonując oceny, czy kara jest "poniżająca" w rozumieniu powołanego przepisu, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma ona poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz, czy w odniesieniu do następstw, wywarła ona negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 (zob. wyrok ETPC z 19.04.2001 r., Peers v. Grecja, nr 28524/95). Sposób traktowania osadzonego, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary (zob. wyrok ETPC z 6.04.2000 r., Labita v. Włochy, nr 26772/95). Mając na uwadze poczynione powyżej rozważania i ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie należy uznać, że norma zawarta w art. 3 Konwencji nie została naruszona .

W tym kontekście niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 4 k.k.w., zgodnie z § 1 którego kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Stanowi on, bowiem implementację powołanego art. 3 Konwencji, a zatem za bezzasadnością zarzutu przemawiają te argumenty powołane powyżej.

Ciężar dowodu, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.) i pozwany w niniejszej sprawie podołał temu zadaniu wykazując, że pozwana jednostka penitencjarna funkcjonuje prawidłowo, kierując się legalizmem i nie dochodzi w niej do bezprawnego naruszania dóbr osobistych skazanych. Wprawdzie w okresie między 27 lutego 2009 roku a 5 maja 2009 roku przebywał on w przeludnionej celi, jednakże, jak wskazano powyżej, nie stanowi to samoistnej przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia. Dodać też trzeba, że w tym czasie powód nie przebywał non stop w celi, w kwietniu korzystał z przepustki, miał też zajęcia funkcyjne na terenie jednostki. W okresie od 14 grudnia 2011 do 17 maja 2012 roku powód w pozwanej jednostce przebywał w celi numer 16 O/ V gdzie powierzchnia tej celi i ilość osadzonych w niej osób mieściła się w ustalonych normach a zatem, również i w tym okresie czasie nie można mówić o bezprawności działania.

Konkludując powyższe rozważania, w ocenie Sądu postępowanie dowodowe nie wykazało, aby występujące niedogodności doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda w okolicznościach faktycznych wskazanych w pozwie, co czyniło powództwo niezasadnym.

Z tych wszystkich względów, wytoczone powództwo w przedmiocie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za całkowicie bezzasadne. Mając na uwadze powyższą argumentację, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 102 k.p.c. Sąd miał przy tym na względzie fakt, że samo odbywanie kary izolacyjnej przez powoda, nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego”, niemniej jednak powód nie ma ani możliwości podjęcia pracy zarobkowej, ani też żadnej innej możliwości na uzyskanie środków finansowych na opłaty. Nie ma też żadnych oszczędności. Powyższe zadecydowało o tym, że Sąd w punkcie II wyroku odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu.

W świetle art. 113 u.k.s.c. brak było z kolei podstaw do nakazywania ściągnięcia od kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był zwolniony i orzeczono jak w sentencji (punkt III wyroku).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.